

Człowiek z Manufaktury z Małgorzatą Walewską i Wojciechem Pszoniakiem

Finaliści konkursu na skomponowanie opery CZŁOWIEK Z MANUFAKTURY, Katarzyna Brochocka oraz Rafał Janiak, przysłali do Teatru Wielkiego w Łodzi partytury pierwszego aktu opery. Otwarcie kopert i przeglądanie partytur nastąpiło 8 czerwca 2017 r. w obecności dyrektora naczelnego Pawła Gabary, dyrektora artystycznego Wojciecha Rodka, kierownika chóru Dawida Jarzaba i koordynatora projektu Krzysztofa Korwin Piotrowskiego.

W niedzielę 24 września o godzinie 17:00 w Teatrze Wielkim w Łodzi odbędzie się specjalny koncert, podczas którego będą rywalizować z sobą finaliści konkursu kompozytorskiego na operę "Człowiek z Manufaktury" Katarzyna Brochocka i Rafał Janiak. Publiczność zgromadzona w teatrze wysłucha I aktu opery w wersji estradowej. W wykonaniu koncertu wezmą udział soliści, chór i orkiestra Teatru Wielkiego w Łodzi pod dyрекcją Wojciecha Rodka.

W głównych partiach wystąpią: Małgorzata Walewska (Zofia), Stanisław Kierner (Poznański w kompozycji Rafała Janiaka), Aleksander Kunach (Poznański w kompozycji Katarzyny Brochockiej) i Wojciech Pszoniak (Przybysz).

Libretto opery stworzyła Małgorzata Sikorska-Miszczyk, której dramaty są tłumaczone na kilkanaście języków.

W związku z tym, że bardzo ważny jest dla nas głos Publiczności, podczas finałowego koncertu odbędzie się również głosowanie na najlepszego kompozytora zdaniem Słuchaczy/Widzów. Nagroda Jury i Nagroda Publiczności Operowej zostaną wręczone na scenie Teatru Wielkiego 21 października 2017 roku przed spektaklem premierowym „Śmierć w Wenecji” Benjamina Brittena w reżyserii Krzysztofa Pastora i pod kierownictwem muzycznym Łukasza Borowicza. Mecenasek konkursu i fundatorem nagród jest Łódzka Manufaktura.

Streszczenie I aktu opery o Izraelu Poznańskim „Człowiek z Manufaktury”

Historia dzieje się w Łodzi – polskim mieście na terenie zaboru rosyjskiego – w roku 1900. Izrael Kalmanowicz Poznański, żydowski „król bawełny”, bogaty przemysłowiec, leży w agonii. Ma wizję, w której pojawia się statek wiozący ludzi na wakacje. Koń-marynarz zaprasza go na rejs. Izrael odmawia, chce dalej pracować, zarabiać pieniądze.

Cofamy się w czasie. Poznański poznaje żydowskiego magnata, barona de Hirscha. Baron chce, by Poznański pracował dla niego przy projekcie przesiedlenia 3 milionów Żydów z terytorium Rosji do Argentyny i Brazylii (by ratować ich przed pogromami). Poznański odmawia, uważa, że jest mieszkańcem Łodzi, Łodzermencem – Łódź jest jego miejscem na ziemi. Do miasta przybywa Przybysz, poeta-terrorysta. Planuje zamach na Poznańskiego. Przybysz poznaje Zofię, która prowadzi Chór robotnic w fabryce Poznańskiego. Zofia wróciła świeżo z Francji, z Auvers. Jest głęboko przekonana, że w kościele w Auvers znajduje się Księża dobrych i złych uczynków każdego człowieka. Uważa, że malarz Van Gogh też widział Księżę i dlatego namalował kościół i ją niedługo przed swoją samobójczą śmiercią. Zofia uparcie przekonuje Poznańskiego, by ulżył doli robotników – by jego Księża zapełniła się dobrem. Poznański twierdzi, że przeznaczeniem robotników jest pracować. Wybuch strajk, Poznański nie ugiina się.

Jednak pod wpływem Zofii Poznański organizuje bal charytatywny, na którym wystąpi Chór robotnic. Dochód z balu będzie przeznaczony na cele dobroczynne. Poznański ma straszny sen. Śnią mu się pieniądze, które wyznają mu miłość, a on im. We śnie pieniądze tworzą z nim jedność, wchodzą w jego krwiobieg, „pieniądze ma we krwi”. Przybysz przekonuje Zofię, by zaprosiła go na bal. Wchodzi

tam z bombą, ale w ostatniej chwili zostaje unieszkodliwiony. Przybysz zrzuca odpowiedzialność na Zofię, twierdząc, że to ona chciała zabić Poznańskiego. Zofia popełnia samobójstwo w więzieniu. Powrót do agonii Poznańskiego, który umiera, ale nie wierzy we własną śmierć; prosi żywioły, by go ratowały, ale one mu nie pomagają. Akt I kończą błagalne słowa Poznańskiego do Boga: „miej litość”.

Przypominamy:

Dyrektor Teatru Wielkiego w Łodzi Paweł Gabara i dyrektor łódzkiej Manufaktury Sławomir Murawski podpisali w maju 2016 roku umowę o współpracy i ogłosili Międzynarodowy Konkurs Kompozytorski na operę CZŁOWIEK Z MANUFAKTURY, która nawiązywać będzie treścią do historii łódzkiego fabrykanta Izraela Poznańskiego i współczesnych losów jego tekstylnego imperium.

Do udziału w konkursie zgłosiło się 40 kompozytorów z Polski, Hiszpanii, Iranu, USA i Włoch. 5 stycznia na scenie Teatru Wielkiego w Łodzi odbył się półfinał, podczas którego zostały zaprezentowane publicznie kompozycje Katarzyny Brochockiej, Kamila Cieślaka, Rafała Janiaka i Aleksandra Nowaka. Zgodnie z regulaminem jednego twórcę wybierała Publiczność, a drugiego wskazywało Jury. Publiczność oddała za pośrednictwem Internetu ponad 53 tysiące głosów. Najwięcej uzyskała Katarzyna Brochocka. Jury wybrało do finału kompozycję Rafała Janiaka. Kompozytorzy zakwalifikowani do III etapu otrzymali zadatki w kwocie 5 tysięcy złotych na napisanie I aktu opery.

Zwycięzca otrzyma 45 tysięcy złotych (30 tysięcy jako Grand Prix w konkursie i 15 tysięcy jako honorarium za skomponowanie II aktu opery). Prapremiera utworu odbędzie się na scenie Teatru Wielkiego w Łodzi w listopadzie 2018 roku z okazji 185. rocznicy urodzin Izraela Poznańskiego. W maju 2019 roku na terenie Manufaktury w Łodzi zostanie zaprezentowana wersja plenerowa opery.

W Jury konkursu zasiadają: kompozytor i dyrygent prof. Krzysztof Penderecki, dyrektor Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach Joanna Wnuk-Nazarowa, prezes Stowarzyszenia im. Ludwiga van Beethovena Elżbieta Penderecka, dziekan Wydziału Wokalno-Aktorskiego Akademii Muzycznej im. K. i G. Bacewiczów w Łodzi prof. dr hab. Urszula Kryger, dyrektor artystyczny Teatru Wielkiego w Łodzi dr Wojciech Rodek, krytyk muzyczny Aleksander Laskowski oraz adiunkt w Akademii Muzycznej w Krakowie dr hab. Maciej Tworek. Pomysłodawcą i koordynatorem konkursu jest scenarzysta i reżyser telewizyjny Krzysztof Korwin Piotrowski.